

Aleg. 532

Sprawozdanie

Komisji solnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie sprzedaży soli.

Wysoki Sejmie!

W ubiegłym roku administracyjnym 1904 rozwijała się organizacja sprzedaży soli pod zarządem Wydziału krajowego dalej pomyślnie we wszystkich kierunkach. Wszystkich produktów solnych, jakich obecnie dostarczać mogą rządowe saliny w naszym kraju — mianowicie soli warzonki, kamiennej, bydłęcej i kainitu, sprzedał Wydział krajowy w ogóle 771.473 ctr. metr. wartości 11,982,545 koron, w 3.414 miejscach sprzedaży podlegających kontroli krajowego Zarządu sprzedaży soli.

Rok przedtem rozporządzał krajowy Zarząd sprzedaży soli tylko 2.245 filiami, zaopatrzonemi w tablice z godłem krajowem, z wypisaną na nich ceną topki, których to filii właściciele złożyli pisemne zobowiązanie, że sól w oznaczonej cenie sprzedawać będą. Wzrost ilości takich miejsc sprzedaży, podległych kontroli, w jednym roku o 1.169, należy poczytywać w każdym razie za objaw, świadczący o znakomitem rozszerzaniu się w kraju organizacji sprzedaży soli pod zarządem Wydziału krajowego.

Aleg.

W załączeniu % podajemy tabelaryczny wykaz stopniowego rozwoju tej organizacji z roku na rok — począwszy od r. 1893, kiedy zaprowadzony został krajowy zarząd sprzedaży soli. Wykazu tego dostarczyła Komisja solnej buchalterya funduszu solnego. Można z niego powziąć wyobrażenie, jak wzrasta ustawicznie ilość sprzedawanych corocznie w zarządzie Wydziału krajowego artykułów solnych, jakoteż sumy zapłaconych za to do kas monopolu solnego należytości. I tak np. gdy w r. 1894 — pierwszym pełnym roku rachunkowym krajowego zarządu sprzedaży soli sprzedano jej za 4,104.792 K, w roku zaś 1904 za 11,982.545 K. Za cały czas istnienia krajowego zarządu sprzedaży soli sprzedał on rozmaitych artykułów solnych w ogółności za 100,004.837 K.

Znamiennym jest wzrost sprzedaży soli kamiennej, bydłęcej i kainitu. Sprzedaż tych artykułów pod zarządem Wydziału krajowego zorganizowaną została dopiero przed ośmiu laty. A jak się rozwinęła, świadczy porównanie sprzedanych ilości tych trzech artykułów solnych w latach 1897 i 1904. Mianowicie sprzedano:

	w roku 1897	1904
	metrycznych centnarów	
soli kamiennej	974	136.101
soli bydłęcej	4.353	44.003
kainitu	3.140	94.221

Walka z konkurencją prywatnych handlarzy soli, która w pierwszych czasach istnienia krajowej organizacji sprzedaży soli mocno dawała się we znaki, ustępuje stanowczo w obec zorganizowanej i kontrolowanej przez Wydział krajowy sprzedaży soli. Lecz i teraz jeszcze pomimo kapitulacji na całej linii, natychmiast pod-

nosi głowę prywatna spekulacja, skoro tylko dopatrzy gdzieś w organizacji kontrolowanej słabą stronę. Sprawozdanie Wydziału krajowego podnosi mianowicie jeden taki objaw, istotnie zasługujący na uwagę. Jest to podrywanie krajowej organizacji sprzedaży soli przez dowóz nie podlegającej kontroli Wydziału krajowego soli bukowińskiej z Kaczyki. Produkcję saliny w Kaczyce podniesiono bowiem w ostatnich latach po nad ilość, jaką spotrzebowuje miejscowa konsumpcja na Bukowinie. Ową zaś nadwyżkę niepotrzebnej dla tego kraju soli z Kaczyki nabywają chętnie spekulanci prywatni z Galicyi, którym cięży przymus stosowania się do warunków organizacji krajowej i sprzedawania soli po cenie, przez Zarząd ustanowionej — na to, ażeby w składach galicyjskich paraliżować kontrolę przez dostarczanie do tychże składów soli także bukowińskiej, która kontroli nie podlega, i mieszać ją z solą kontrolowaną.

W sprawie tej wnosił Wydział krajowy kilkakrotne przedstawienia do c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie z prośbą o uregulowanie produkcji soli w żupach wschodnio-galicyjskich i w Kaczyce zgodnie z interesem ludności obu krajów koronnych. W szczególności na żądanie c. k. kraj. Dyrekcji skarbu, wyrażone w piśmie z 25. listopada 1904 l. 5.686/pr. wyjaśnił Wydział krajowy w odpowiedzi z 22. marca b. r. l. 117 874 dokładnie sposób, jak należałoby uregulować produkcję w salinach w Dolinie, Kałuszu, Lacku, Kosowie i Kaczyce, ażeby przeciąć dowóz soli bukowińskiej do Galicyi, który szkodzi krajowej organizacji sprzedaży soli, bez żadnego pożytku dla c. k. Skarbu.

Komisja solna zgadza się z Wydziałem krajowym, iż przeniesienie produkcji soli bydłczej z Kałusza, gdzie urządzenia do wyrobu tej soli spłonęły, do Kosowa jest wskazaniem.

Dotąd nie powziął c. k. Rząd postanowienia w tej mierze, i dlatego przedkłada Komisja solna Wysokiemu Sejmowi wniosek do uchwały odpowiedniej w tejże sprawie.

W przeszłorocznej sesji sejmowej uchwalił Wysoki Sejm rezolucję, domagającą się od c. k. Rządu, ażeby przyznał Wydziałowi krajowemu odpowiedni kontygent soli kamiennej, aby mu umożliwić przeprowadzenie takiej samej organizacji kontrolowanej sprzedaży soli w handlu drobiazgowym w zachodnich powiatach kraju, które używają soli kamiennej, jaka istnieje w powiatach, dla których przeznaczoną jest sól warzonka. C. k. krajowa Dyrekcja skarbu odpowiedziała na to w powołanem powyżej piśmie z 25. listopada 1904, że nabywanie soli kamiennej nie jest dla Wydziału krajowego bynajmniej ograniczone kontygentem, bo zależy tylko od wysokości złożonej kaucyi. Jest to wyjaśnienie cenne. Na tej podstawie wdrożył też Wydział krajowy układy, mające na celu stałą organizację handlu solą w okręgu konsumcyjnym salin w Bochni i Wieliczce, i jest uzasadniona nadzieja, iż te rokowania do pomyślnego doprowadzone zostaną wyniku.

Krajowy zarząd sprzedaży soli spotrzebowuje corocznie papieru do opakowywania soli w wartości około 150.000 K. Dotychczas musiano jednak używać do tego papieru wyrabianego w obcych fabrykach. I dlatego Wysoki Sejm niejednokrotnie uczuwał się spowodowanym domagać się, ażeby postarano się o papier do pakowania soli wyrobu krajowego. Wydział krajowy zaznacza w swoim sprawozdaniu, iż w sprawie pozyskania papieru krajowego wyrobu do pakowania soli prowadzi pertraktacje, i sądzi, iż w najbliższem sprawozdaniu będzie już mógł zawiadomić Wysoki Sejm, iż sól owija się w papier krajowego wyrobu.

Wspomniano już powyżej o znakomitem podnoszeniu się konsumpcji soli bydłczej. Gdy w roku 1903 zdołał Wydział krajowy sprzedać tylko 13.685 ctr. m. soli bydłczej, sprzedał jej w roku zeszłym 44 003 ctr. m. więcej przeto o 300 wagonów przeszło niż w roku poprzednim, pomimo iż — jak wiadomo, c. k. Rząd rozdał w r. 1904 pomiędzy hodowców bydła bezpłatnie z powodu braku paszy posuchą zniszczonej około 600 wagonów soli dla bydła! Jest to objaw pomyślny także z ogólnego stanowiska gospodarstwa krajowego, gdyż świadczy o postępie w hodowli bydła, a zwiększeniu się staranności hodowców o dobry stan bydła.

W sprawie kainitu powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z 4. listopada 1904 uchwałę, wzywającą c. k. Rząd, ażeby w interesie rolnictwa krajowego eksploatację kainitu powiększył i zaprowadził produkcję skoncentrowanych soli potasowych w Kałuszu. Wydziałowi krajowemu polecono zaś, ażeby w razie, gdyby c. k. Rząd

nie był skłonnym do powiększenia eksploatacji kaititu i zaprowadzenia produkcji skoncentrowanych soli potasowych w Kałuszu, nawiązał rokowania z c. k. Rządem, celem objęcia w drodze dzierżawy salin kałuskich i zaprowadzenia tam odpowiednio do potrzeb kraju zastosowanej produkcji soli potasowych.

Uchwałą z 3. listopada r. z. polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, aby wdrożył układy z c. k. Rządem o oddanie kopalń i warzelni galicyjskich w zarząd albo też w dzierżawę kraju z ustanowieniem warunków, które nie uszczuplałyby dochodów Skarbu państwa z tychże kopalń i warzelń, ani też nie naruszały urzędzeń monopolu solnego.

W drugiej uchwale, teje samej sprawy dotyczącej, wezwał Wysoki Sejm c. k. Rząd, ażeby sprawę oddania w zarząd lub dzierżawę krajowi kopalń i warzelni solnych w Galicyi jak najprzychylniej traktował.

W wykonaniu powyższych poleceń zwrócił się Wydział krajowy do JE. P. Ministra skarbu pismem z 21. marca b. r. l. 110.434 i przedstawiwszy korzyści, jakie z powierzenia krajowi salin wyniknęłyby dla ludności i dla kraju, bez szkody dla c. k. Skarbu, prosił o wydanie odpowiedniego upoważnienia krajowej Dyrekcji Skarbu, któreby umożliwiło Wydziałowi krajowemu otrzymanie dat, niezbędnych do wypracowania szczegółowego i dokładnego wniosku w teje sprawie.

Odpowiedź na powyższe pismo Wydziału krajowego nadeszła już po zamknięciu sprawozdania krajowego Zarządu sprzedaży soli, przygotowanego dla Wysockiego Sejmu.

Jest ona odmowną. Oświadczą w niej c. k. Ministerstwo Skarbu iż nie zamierza wcale ograniczać zarządu państwowego przy salinach. Owszem dąży administracya monopolu do tego, aby także saliny morskie, utrzymywane dotąd w ruchu przez prywatne osoby, objąć w zarząd państwowy.

Fakt przytoczony w sprawozdaniu sejmowem jako precedens co do saliny i kopalni kaititu w Kałuszu, że w roku 1869 były już te zakłady wydzierżawione prywatnemu przedsiębiorstwu, a następnie w roku 1883 ponownie c. k. Rząd szukał dzierżawcy na tę salinę, objaśnia c. k. Ministerstwo Skarbu tem, iż Skarb zobowiązał się kontraktem dostarczać prywatnemu konsorcyum soli potasowej z kopalni kałuskiej, którego to obowiązku trudno mu było dopełnić.

Komisya solna mniema, że takie oświadczenie c. k. Rządu bynajmniej nie osłabia rzeczowych powodów, które skłoniły Wysoki Sejm do powzięcia uchwał z 3. i 4. listopada r. z., domagających się oddania salin galicyjskich w zarząd albo w dzierżawę kraju, przy równoczesnem zapewnieniu dochodów dotychczasowych z tytułu monopolu solnego c. k. Skarbowi państwa.

Kraj ma bowiem prawo wymagać, ażeby olbrzymie bogactwo przyrody naszego kraju, jakie posiadamy w zakładach soli i pokrewnych kopalni, dotychczas bardzo niedostatecznie zbadane i ocenione, było eksploatowanem nietylko o tyle, o ile wymaga zaspokojenie zwykłej potrzeby przepisanych w biurach c. k. Ministerstwa dla każdej saliny okręgów konsumcyjnych, ale w całej pełni i wszechstronnie, odpowiednio do postępów nowożytnej techniki jakoteż zasad ruchu przemysłowego i komercyalnego.

Kraj ma prawo wymagać także, ażeby ludność miejscowa miała zapewnioną możność jaknajrozleglejszych pożytków gospodarczych z tego naturalnego bogactwa kraju.

Kraj ma wreszcie prawo wymagać, ażeby i skarb krajowy, o ile to okaże się dopuszczalnym bez uszczerbku praw i dochodów zastrzeżonych dla państwa z tytułu monopolu — miał z obrotu handlowego produktami solnemi zapewnioną korzyść jak największą.

Obrót handlowy solą galicyjską możnaby bowiem rozwinąć znakomicie przez dostarczanie czystej, dobrze opakowanej soli warzonki z naszych salin do przyległych ziem polskich i do Rosyi, gdzie ona skutecznie mogłaby konkurować ze solą stołową niemiecką i angielską, opanowującą tamtejszy targ. Otwarcie tak rozległego pola zbytu musiałoby spowodować bardzo znaczne spotęgowanie produkcji salin galicyjskich, co znów przyczyniłoby się do zwiększenia zarobków licznego zastępu tutejszokrajowych robotników, rzemieślników, techników i kupców rozmaitych.

Że to jest możliwem do przeprowadzenia bez naruszenia monopolu, dowodzi przykład Węgier, gdzie właśnie w najnowszych czasach zorganizowany został eksport soli do przyległych krajów na Wschodzie, z korzyścią dla Węgier.

Także i kwestya rozwoju kopalni kainitu i soli potasowych w Kałuszu przybrałaby zupełnie inny obrót, gdyby przeszła w zawiadostwo Wydziału krajowego, który nie szczędziłby zapewne nawet znaczniejszych wydatków w tym celu, ażeby pokłady tamtejsze dotąd należycie nie zbadane, zbadać dokładnie, i odpowiednio urządzić ich eksploatacyę.

Żądanie Sejmu, ażeby eksploatacyja pokładów i źródeł solnych znajdowała się w ręku kraju, odpowiada ściśle duchowi i literze statutu krajowego, który sprawy kultury krajowej zalicza do spraw krajowych. Oddzielenie zaś od eksploatacyi pokładów i źródeł solnych, interesu pieniężnego c. k. Skarbu państwa z tytułu monopolu, jest tylko kwestyą rachunku — kwestyą obliczenia się c. k. Skarbu z Wydziałem krajowym, co może być snadno unormowanem z jak najdokładniejszym warowaniem interesów fiskusa — w podobny sposób mniej więcej, jak się c. k. Skarb monopolowy rachował z firmą Margules i sp. albo z „Anglobankiem“, gdy saliny kałuskie były im wydzierżawione, i jak się oblicza z właścianami istryjskimi, którzy dotąd trzymają w swem ręku produkcyę soli morskiej jako prywatne swoje prawo dziedziczne. I chociaż administracyja monopolu solnego dąży do tego, ażeby tym rodzinom saliny morskie odebrać i objąć je w zarząd państwowy, to jednak istniejący dotychczas stan faktyczny utrzymywania ruchu w salinach morskich przez przedsiębiorstwa prywatne dowodzi w sposób, nie dający się niczem zanegować, iż prowadzenie ruchu salin przez organa rządowe nie łączy się zasadniczo z istotą monopolu, lecz może być prowadzonym przez kogokolwiek innego, byle tylko monopol nie ponosił na tem straty rachunkowej.

Przecież funkcyja sprzedaży soli w salinach galicyjskich była dawniej wykonywana przez tak zwane „c. k. urzędy sprzedaży soli“, i ze stanowiska biurokracyjnego długo broniono nietykalności tych urzędów, jako związanych z monoplem. Tymczasem, wskutek objęcia sprzedaży soli przez Wydział krajowy stały się salinarnie c. k. urzędy sprzedaży soli w przewaźnej części żup galicyjskich zbytecznemi — z pewnością bez szkody dla powagi c. k. władz rządowych i interesów monopolu!

Nie może to być także tłumaczonym jako rodzaj wotum nieufności dla c. k. państwowego zarządu monopolu solnego, gdy kraj nasz domaga się, ażeby znajdujące się we wnętrzu naszej ziemi rodzinne bogactwa solne były administrowane nie tylko jednostronnie z punktu widzenia fiskalnego, ale ażeby przy ich eksploatacyi — bez naruszenia interesów fiskusa, do możliwej miary starano się wszechstronnie i w pełnej mierze zużytkować je dla dobra kraju, dla dobra miejscowej ludności. Co się należy c. k. Skarbowi państwa z tytułu monopolu, kraj chętnie zapłaci — ale niechaj mu wolno będzie tak eksploatawać pokłady i źródła solne, ażeby nie marnowały się te możliwe uboczne pożytki rozmaite, które ze stanowiska interesów monopolu są obojętnemi. Stojąc bezwzględnie na stanowisku interesów fiskalnych, zarząd monopolu solnego odmawia np. wkładów w rozwój kopalni soli potasowych w Kałuszu — z których austryackie rolnictwo mogłoby mieć może własny Stassfurt; odmawia kredytów na urządzenia, które służyłyby mogły do produkcyi skoncentrowanych soli potasowych, bez czego nie może być mowy o konkurencyi tutejszych soli nawozowych z pruskim towarem; odmawia urządzenia kąpieli solankowych w salinach, gdy w przeciwnym razie moglibyśmy mieć w Galicyi może nie jeden, ale i więcej podobnych zakładów, jakie ma np. Górna Austria w Ischl; odmawia wkładów na urządzenia, któreby umożliwiły produkcyę kainitu przysposobionego do celów leczniczych i t. d. Przedewszystkiem zaś zarząd monopolu nie chciałby i nie mógłby zajmować się organizacyą kupiecką eksportu soli z salin galicyjskich do krajów przyległych, co wymagałoby również znacznych wkładów na rozszerzenie salin, na prowizyę, koszta organizacyi, cła, transportów i inne czysto komercyalne czynności. A właśnie owe uboczne możliwe pożytki, nie leżące w granicach interesu monopolu, stanowią mogłyby obfite źródło korzyści ekonomicznych dla kraju i dla miejscowej ludności. Do dziś leżą te pola odłogiem, skoro eksploatacyja źródeł i pokładów solnych uwzględnia wyłącznie tylko interes rachunkowy fiskusa i nic więcej.

Sejmowi krajowemu nie może być obojętnem takie marnowanie bogactw przyrody kraju, i jeżeli w reskrypcie c. k. Ministerstwa skarbu z 12. lipca 1905 l. 22.499 powiedziano, iż administracyja monopolu solnego teraz „nie ma zamiaru“ ograniczać zarządu państwowego przy salinach — sądzi Komisya solna, iż Repre-

zentacya kraju musi znów obstawać przy żądaniu, aby te zamiary uległy zmianie — a to mianowicie w takim kierunku, iżby bez najmniejszego naruszenia interesów c. k. Skarbu, o ile się to da zrobić, uwzględnione były także interesa kraju. Gołosłowna odmowa nawet badań, nie jest załatwieniem podobnej doniosłości żądania.

W myśl żądań, jakie corocznie są stawiane w Sejmie, proponuje Komisyja solna i w tym roku ponowienie rezolucyj do c. k. Rządu o зниżenie cen soli w ogóle albo przynajmniej o dalszą zniżkę soli dla bydła, tudzież o ulgi jak najdalej idące hodowcom bydła w korzystaniu ze źródeł surowicy solnej, gdzie one istnieją.

W końcu poczuwa się Komisyja solna do obowiązku zaznaczyć, iż podziela wdzięczność wyrażoną w sprawozdaniu Wydziału krajowego c. k. Ministerstwu skarbu, za zarządzenie, wydane w celu poparcia jego intencyj w wykonywaniu kontroli nad sprzedawcami soli — ażeby organa c. k. straży skarbowej przy sposobności innych czynności służbowych, kontrolowały także sprzedających sól, zdając sprawę Wydziałowi krajowemu o wyniku za pośrednictwem przełożonej Dyrekcji okręgu skarbowego.

Komisyja solna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o sprzedaży soli pod jego zarządem LW. kr. 64.808/905.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby ponownie wdrożył z c. k. Rządem układy, zmierzające do objęcia galicyjskich salin przez Wydział krajowy w zarząd albo w dzierżawę, z ustanowieniem takich warunków, któreby ani nie uszczuplały dochodów Skarbu państwa z kopalń i warzelń, ani też nie naruszały urządzeń monopolu solnego.

3. Niezależnie od badań i rokowań w sprawie objęcia wszystkich salin w zarząd, albo w dzierżawę kraju, Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by nie ustawał w staraniach o bezwzględne powiększenie eksploatacji kopalń soli potasowych w Kałuszu, i o zaprowadzenie tam produkcji skoncentrowanych soli potasowych, i upoważnia go do nawiązania ewentualnie rokowań o objęcie salin kałuskich w dzierżawę kraju, jeżeli c. k. Rząd nie byłby skionnym do powiększenia eksploatacji kopalni tamtejszej i zaprowadzenia tam produkcji soli nawozowych skoncentrowanych.

4. Sejm ponownie wzywa c. k. Rząd:

a) aby koniecznie uregulował produkcję soli w żupach wschodnio galicyjskich w sposób dogodny dla ludności;

b) aby w drodze właściwej starał się o ogólne zniżenie cen soli, a na razie przynajmniej aby dążył do dalszego obniżenia ceny soli dla bydła;

c) ażeby hodowcom bydła w okolicach, gdzie istnieją źródła solne, ułatwiał o ile możności pobór surowicy solnej.

Przewodniczący:

Mandyczewski.

Sprawozdawca:

Merunowicz.

Wykaz produktów solnych

pobranych od c. k. Skarbu Państwa w czasie od 1-go lipca 1893 do 31-go grudnia 1904.

Rok	Sól warzonka		Sól kamienna		Sól bydlęca		Kainit		Ogółem	
	cetnar metr.	koron	cetnar metr.	koron	cetnar metr.	koron	cetnar metr.	koron	cetnar metr.	koron
1/7 — 31/12 1893	107.800	1,944.712	—	—	—	—	—	—	107.800	1,944.712
1894	228.044	4,113.913	—	—	—	—	—	—	228.044	4,113.913
1895	415.592	7,497.279	—	—	—	—	—	—	415.592	7,497.279
1896	473.295	8,538.241	—	—	—	—	—	—	473.295	8,538.241
1897	486.698	8,780.031	—	—	—	—	—	—	486.698	8,780.031
1898	488.884	8,819.467	974	17,848	4.353	43.530	3.140	4.396	495.165	8,845.865
1899	501.999	9,056.061	2.352	42.304	6.329	63.290	21.491	30.087	519.086	8,955.148
1900	509.092	9,184.019	3.950	77.747	3.663	36.630	29.909	41.872	539.521	9,212.310
1901	511.961	9,235.776	6.440	127.478	6.955	69.550	51.787	72.501	574.274	9,453.548
1902	501.288	9,043.235	16.662	327.327	6.903	69.030	62.552	87.572	598.078	9,719.705
1903	512.220	9,240.448	32.197	586.110	7.576	75.670	59.387	83.141	600.439	9,788.156
1904	497.058	8,966.926	27.907	539.853	13.685	84.634*	63.238	88.533	617.050	9,953.468
			136.191	2,619.692	44.003	264.018	94.221	131.909	771.473	11,982.545
	5,253.931	94,420.108	226.708	4,388.359	93.458	706.352	385.725	540.011	5,939.817	100,004.830

Buchalterya funduszu solnego.

Lwów, 24, października 1905.

*) Do 1. lutego cena po 10 kor. 631 q = 6.310 kor.
 Od 1. lutego po 6 kor. 13.054 q = 78.324 kor.
 13.685 q = 84.634 kor.